

PIEŚNI

consensus

1983

**ŚPIEWNICZEK
PATRIOTYCZNY**

consensus
W-wa 83

6 czerwca 2006
+48 601 RYCHoo @plusnet.pl

» *Bogurodzica* «

Bogurodzica Dziewica, *dCFCdFCF*
Bogiem sławiona Maryja. *aBFdFCd*
U Twego Syna, Gospodzina, *BFdCFaBFd*
Matko zwolena, Maryja. *FdFCdFCd*
Zyszczy nam spuści nam Kyrie elejson. *FCFaGBadFCd*
Twego dzieła Krzciciela Bożycze, *CFCadFCd*
usłysz głosy napełń myśli człowiecze. *FdCFdCFCad*
Słysz modlitwę, jaż nosimy, *FCFBAd*
a dać raczy Jegoż prosimy, *FdCFdCFa*
a na świecie zbożny pobyt *FCFdCF*
Po żywocie rajski przebyt, Kyrie elejson. *GFdCFCdFCd*

Lento

Najstarsza polska modlitwa–pieśń, pochodząca sprzed 1250r., a śpiewana przez rycerstwo polskie idące w bój. Z czasem zaczął ją śpiewać cały lud polski. O popularności pieśni świadczy następujący fakt: gdy król Zygmunt Stary przeprowadzał się przez Wisłę, jadąc z Wilna do Krakowa na koronację, zaśpiewał mu chłopiec–przewoźnik „Bogurodzicę”.

» *bywaj dziewczę zdrowe* «

3/4

1. Bywaj dziewczę zdrowe, ojczyzna mnie woła /A/A/Fis/h/
Idę za kraj walczyć wśród rodaków koła /E/E⁷/E⁷/A/
I choć przyjdzie ścigać jak najdalej wroga, /A/A/A⁷/D/
Nigdy nie zapomnę, jak mi jesteś droga. /Fis^o/A/E⁷/A/

2. Po cóż ta łza w oku, po cóż serca bicie
Tobiem winien miłość, a ojczyźnie życie
Pamiętaj, żeś Polka, że to za kraj walka
Niepodległość Polski — to twoja rywalka.

3. Polka mnie zrodziła, z piersi jej wyssałem
Być ojczyźnie wiernym, a kochance stałym
I choć przyjdzie zginąć w ojczystej potrzebie
Nie rozpaczaj dziewczę, zobaczymy się w niebie.

4. „Czuję to, bom Polka, Ojczyzna w potrzebie
Nie pamiętaj o mnie, nie oszczędzaj siebie,
Kto nie zna jej cierpień i głos jej przytłumi
Nie godzien miłości i kochać nie umie.

5. Ty godnie odpowiesz, o to się nie troszczę,
Że jesteś mężczyzną, tego ci zazdroszczę
Ty znasz moje serce, ty znasz moją duszę
Żem nie zdolna walczyć, tyle cierpieć muszę.

6. Nie mów o rozpacy, bo to słabość duszy
Bo mię tylko jarzmo mego kraju wzruszy
Gdzie bądź się spotkamy, spotkamy się przecie
Zawsze Polakami, chociaż w innym świecie”.

Wolno, poważnie

Stara piosenka napisana w 1831 roku. Podobna z charakteru i nastroju do pieśni "Za Niemnem". Śpiewana dość rzadko, choć ogólnie znana.

» chorągiewka «

2/4

1. Widzisz dziewczę chorągiewkę, /e/e/Fis⁷/H⁷/
Co przy mojej lancy drży. /C⁷⁺/a/H⁷/e/
Zaśpiewam ci o niej śpiewkę: /G/e/a/e/
Ona piękna jak i ty. /G/Fis/H⁷/e/

2. Jak dziewczą rosą tęczy
Wietrzyka z nią igra lot,
Wieszże kogo ona wieńczy?
Martwe drzewce, stalny grot.

3. Nie wie biedna, że grot luby
Co w objęciu u niej śpi
Jest syn śmierci i zaguby,
Potępienia, chciwy krwi.

4. Wierny dłoni, co nim włada,
Jedną tylko cnotę zna
Pokazaną pierś dopada,
Przeszyć serce, co w niej drga.

5. A czyja pierś? On nie pyta —
Jedno ojciec mu, czy wróg.
Rozkazano i przeszyta,
A o reszcie sądzi Bóg.

Pieśń powstańcza z lat 1830-31, autorem jej jest Maurycy Gosławski.

» cześć młodzieży «

2/4

1. Polska młodzież niech nam żyje, /G/D/
Nikt jej nie przesadzi /G/D/
Bo jej ręka dobrze bije, /G/aD/
Głowa dobrze radzi /GD/DG/
Pogńębieni, zapomnieni /D/D/
Od całego świata /A/D/
Własnych baliśmy się cieni, /G/D/
Brat unikał brata /GD/DG/

2. Ledwie polskie bronie błysły
Polskie wstały dzieci,
Więzy nasze jak szkło przysły,
Znów nam wolność świeci.
Każdy dzień żołnierzy rodzi,
Mnożą się obrońce,
Świetna zorza — po niej wschodzi
Najświatniejsze słońce.

3. Niech do boju każdy biegnie
Piękne tam skonanie
Za jednego, który legnie
Stu mścicieli wstanie.
Zawsze Polak miał nadzieję
W mocy niebios Pana.
On w nas jedność, zgodę wleje
A przy nas wygrana.

Tempo marsza

Melodia ludowa.

» do Boga «

4/4

1. Wszechmocny Boże, ojców naszych Panie /GD/GD/CD/D⁷G/
W Tobie nadzieja nasza i odwaga /GD/GD/CD/D⁷G/
O wsparcie Twoje, o swe zmartwychwstanie /DG/AD/aG/AD/
Twój lud Cię błaga, Twój lud Cię błaga. /GH⁷/eDGD/E⁷a/DG/

2. O, zbaw nas Panie, przyjm żebrzące głosy
Wzmóż siłę naszą, daj nam zgodę, męstwo
W Twem świętem ręku składamy swe losy
Daj nam zwycięstwo.

3. Już nas od dawna srogie jarzmo ciśnie
Dziedzinę naszą wrogi rozszarpały
Niech po dniach kary dzień łaski zabłyśnie
Wróć nas do chwały.

4. Krwi nie wołamy, zdobyczy nie chcemy
Nie chcemy mordów, do łupiestw niezdolni
Tylko odzyskać Ojczyznę pragniemy
Tylko być wolni.

5. Ty, coś przez wieki był z ojcy naszemi
Racz wrócić wnukom dziadów ich spuściznę
O Boże! Polskiej pobłogosław ziemi
Zbaw nam Ojczyznę.

6. Niech przed Twym ludem wrogi się ustraszą
W młodzieńczych sercach tchnij rycerzy męstwo
Za Twoją chwałę i za wolność naszą
Daj nam zwycięstwo.

Adagio

Pieśń z okresu Powstania Listopadowego, napisana przez poetę Stefana Witwickiego (1801-47).

» *dumka na wygnaniu* «

2/4

1. Gdyby orłem być /a/C/
Lot sokoli mieć /F/C/
Skrzydłem orłem lub sokolem /ad/GE⁷/
Unosić się nad Podolem /a/H⁷E⁷/
Tamtem życiem żyć! Tamtem życiem żyć! /a/F⁷⁺/E⁷/a/

2. Droga ziemia ta
Myśl ją moja zna
Tam najpierwsze szczęście moje
Tam najpierwsze niepokoje
Tam najpierwsza łza!

3. Tam bym noc i dzień
Jak zaklęty cień
Tam bym latał jak wspomnienie
Pierś orzeźwiał, czerpał tchnienie
Boże! W orła zmień!

4. Gdyby gwiazdką być
Nad Podolem tkwić
Jasnym okiem w noc majową
Nad kochanki lubej głową
Do poranka lśnić!

5. Albo spoza mgły
Zsyłać słodkie sny!
Jak w jeziora tle przejrzystem
Odbijać się światłem czystem
W kropelce jej łzy!

6. Potem cały dzień
Jak zaklęty cień
Niewidzianem patrząc okiem
Zachwycać się jej widokiem
Boże! W gwiazdkę zmień!

7. Próżno się tych dni
Obraz duszy śni
Zapłacz luba gorzkim płaczem
Nad Podolem, nad tułaczem
Co był miły Ci!

8. Potępieni my!
Wspomnieć — serce drży
Orły lecą, gwiazdy świecą
Kraj w okowach, ty daleko
A wokoło łzy!

Andante

Słowa: Maurycy Gosłowski (1802-34) – poeta, uczestnik Powstania
Listopadowego.

Melodia ludowa.

» *hej, hej ułani* «

3/4

1. Ułan chłopak ładny, ułan chłopak gładki /a/a/d/a/
Kochają go panny, kochają mężatki. /a/a/E⁷/a/

*Hej, hej! ułani, malowane dzieci, /G/C/G⁷/C/
Niejedna panienka za wami poleci. /a/a/E⁷/a/*

2. Niejedna panienka i niejedna wdowa
Za wami do piekła polecieć gotowa.

3. Nie ma takiej wioski, nie ma takiej chatki
Gdzieby nie kochały ułana mężatki.

4. Kochają i panny, lecz kochają skrycie
Każda za ułana oddałaby życie.

5. Jedzie ułan jedzie, szablą pobrzękuje
Uciekaj panienko, bo cię pocałuje.

Mazur

Piosenka ludowo-żołnierska, śpiewana w rytmie mazura. Powstała niedługo przed pierwszą wojną światową.

» jak szło wojsko «

4/4

1. Jak szło wojsko raz ulicą — raz, dwa, trzy, /a/E⁷/
Nocka ciemna, gwiazdy świecą — raz, dwa, trzy, /E⁷/a/
A muzyczka pięknie grała /a/
Aż siostrzyczka się spłakała /d⁶/
Raz, dwa, raz, dwa, trzy /aE⁷/a/

2. W dzień deszczowy i ponury
Polskie dzieci idą w góry
A już echo niesie z dala:
Hura, chłopcy! Na Moskala!

3. Na frasunek gorzałczyzna
Kapral piosnkę rozpoczyna
Słowa twarde, jak stal kute
Na żołnierską, twardą nutę.

Z życiem

Piosenka ta powstała na przełomie lat 1914-15.
Autor nieznany.

» *Kadrówka* «

2/4

1. Raduje się serce, raduje się dusza, /C/G/C/C/
Gdy Pierwsza Kadrowa na wojenkę rusza. /G⁷/G⁷/C/C/

Ojda ojdadana /G⁷/G⁷/

Kompania kochana, /C/C/

Nie masz to jak Pierwsza, nie! /G⁷/G⁷/C/

2. Choć do Warszawy mamy długą drogę,
Ale przejdziem migiem, byle tylko „w nogę”.

3. Choć Moskał, psiawiara, drogę nam zastąpi
To kul z manlichera nikt mu nie poskąpi.

4. A gdyby się długo opierał, psiajucha
Každy z nas bagnetem trafi mu do brzucha.

5. Kiedy pobijemy po drodze Moskali
Ładne Warszawianki będziem całowali.

6. A jak się szczęśliwie zakończy powstanie,
To Pierwsza Kadrowa gwardyją zostanie.

7. A więc piersi naprzód, podniesiona głowa,
Bośmy przecież Pierwsza Kompania Kadrowa!

Piosenka powstała podczas wymarszu 144-osobowego oddziału Pierwszej Kadrowej (pod dowództwem T. Kasprzyckiego) dnia 6 sierpnia 1914 roku — podczas pierwszego postoju na przedmieściach Krakowa. Autorem tekstu był warszawiak T. Oster Ostrowski, działacz Drużyn Strzeleckich, potem żołnierz I Brygady, poległy w 1916 roku na Wołyniu. W roku 1917 pochowany na warszawskich Powązkach.

„Kadrówkę” śpiewano na melodię warszawskiej piosenki andrusowskiej: „Siwa gąska, siwa po Wisielce pływa”.

» *Lech* «

4/4

1. Kiedy Lech przyszedł w te kraje /Ge/D/
Polsce obierać Ojczyznę /hE⁷/ac/
Znalazł dziczyzny i gaje /GG⁷/CG⁰/
Wody i pola nieżyzne. /GD⁷/G/

2. Jednak miłością zagrzany
Swego narodu i ziemi
Na żyzne zmieniał ją łąny
Okrył chatami licznymi.

3. I raz wśród gaju małego
Gniazdo na drzewie zobaczył
A nad nim orła białego
Co lotem szlak młodym znaczył.

4. „Pod tego orła skrzydłami
Naród mój będzie żył wiecznie
Pokryje kraj ten łąnami
Osiądzie tutaj bezpiecznie”.

5. Tak rzekł do ludu całego
I rozkaz podał do wojów
By godło „Orła Białego”
Wiodło do pracy i bojów.

Moderato

Melodia ludowa.
Wg. P. Maszyńskiego.

» *maki* «

4/4

1. Ej, dziewczyno, ej, niebogo /G/G/
Jakieś wojsko jedzie drogą, /CG/DG/
Skryj się za ściany, skryj się za ściany, /aD/Ga/
Skryj się skryj, skryj się, skryj. /GD/GG/

„Ja myślałam, że to maki, /A/D/
Że ogniste lecą ptaki, /A/DD⁷/
A to ułany, ułany, ułany /GC/G/D/G/
A to ułany, ułany, ułany”. /GC/G/D/G/

2. Strzeż się tego, co na przedzie
Tam na karym koniu jedzie
Oficyjera, oficyjera strzeż się, strzeż!
Strzeż się strzeż!

„Jeśli mu się wydam miła,
to nie będę się broniła:
Niech mnie zabiera, zabiera, zabiera
Niech mnie zabiera, zabiera, zabiera!”

3. Serce weźmie i pobiegnie
Potem w srogim boju legnie
Zostaniesz wdową, zostaniesz wdową, strzeż się, strzeż,
Strzeż się, strzeż!

„Łez ja po nim nie uronię
Jego serce mem zasłonię:
Bóg go zachowa, zachowa, zachowa,
Bóg go zachowa, zachowa, zachowa!”

Melodia: St. Niewiadomski.
Słowa: Kornel Makuszyński.

» marsz legii studenckiej «

2/4

1. Wolności jasno świeć nam słońce /D/G/D/G/
Wysoko wzbij się Orle nasz /G/A/A/D/
Czuwamy wierni twierdz obrońce /D/G/D/G/
Wieczna na kresach czuwa straż /e/a/D/G/

*Nie damy wiary, ziemi, mowy /D/e/H⁷/e/
Chociaż młodzieży ginie kwiat /C/G/G/G/
Gdy padnie jeden, wzrośnie nowy /G⁷/E/E/a/
Z ojczyściej szkoły, z wiejskich chat /C/G/D/G/*

2. Młodzieży, karnie stań do dzieła
Spełniamy wieszczę ojców sny
Wždy „Jeszcze Polska nie zginęła!”
Wstań! Przyszła Polska — wszak to my!

3. Gdzie zdrada chytrą twarz wyłania
Pójdziemy walczyć jako lwy!
Do Lwowa, Wilna czy Poznania
Jednaś Ty Polsko, jedna Ty!

Melodia: ksiądz Józef Polit.
Słowa: Anna Fisherówna.

» marsz Pierwszej Brygady «

4/4

1. Legiony to żołnierska nuta /d/E⁷A⁷/
Legiony to straceńców los /A⁷/d/
Legiony to żołnierska buta /d/E⁷A⁷/
Legiony to ofiarny stos. /dA⁷/d/

*My, Pierwsza Brygada /A⁷/d/
Strzelecka gromada /E⁷A⁷/d/
Na stos rzuciliśmy /gC/Fd/
Nasz życia los /AA⁷/
Na stos, na stos. /d/*

2. O, ileż mąk, ileż cierpienia
O, ileż krwi, wylanych łez
Pomimo to nie ma zwątpienia
Dodawał sił wędrówki kres.

3. Mówili, żeśmy stumanieni
Nie wierząc w to, że chcieć to móc
Lecz trwaliśmy osamotnieni
A z nami był nasz drogi Wódz.

Słowa: A. Hałaciński (1891-1940, zamordowany w Katyniu).

Melodia nieznanego autora.

„Pieśń Legionów” powstała w 1917 roku. Melodia przedwojenna pochodzi z Kielc, gdzie została podchwycona przez legionistów. Pieśń ta posiada jeszcze 6 zwrotek napisanych przez W. Biernackiego. Pieśń tę szczególnie ukochał J. Piłsudski, gdy odśpiewano ją w całości w Lublinie w 1924 roku. Marszałek powiedział wtedy: „Dziękuję panom za najdumniejszą pieśń, jaką kiedykolwiek Polska stworzyła”.

» marsz strzelców amerykańskich «

4/4

1. Rozproszeni po wszem świecie /G/G/
Polskie dzieci /A/

/1 gł.: *biedne/ /CG/*

/2 gł.: polskie dzieci, polskie dzieci/

/1 gł.: *Zgromadziliśmy się przeciw /G/a⁷/*

w jedno koło zbrojne/ /DD⁷/G/powt./DD⁷/GCCGG/

/2 gł.: Zgromadziliśmy się przeciw

w jedno koło, w jedno koło zbrojne, zbrojne/

2. Marsz, marsz, marsz, marsz, marsz Polacy
Marsz dzielny na–

/1 gł.: *–rodzie /*

/2 gł.: Marsz dzielny, dzielny narodzie/

/1 gł.: *Odpocniemy po swej pracy*

w ojczyściej zagrodzie/

/2 gł.: Odpocniemy po swej pracy

Odpocniemy po swej pracy w grodzie hej, hej/

3. Szybko zabrzmi trąbka nasza
Pocwałują

/1 gł.: *konie/*

/2 gł.: Pocwałują konie, konie/

/1 gł.: *Sławą polskiego pałasza*

Zabrzmią nasze błonie/

/2 gł.: Sławą polskiego pałasza

Zabrzmią nasze, zabrzmią nasze błonie, błonie/

Pieśń ułożona w 1918 roku w obozach ćwiczebnych w Ameryce. Razem z ochotnikami przyjechała do armii J. Hallera. Ogólnie znana i śpiewana przez hallerczyków.

» naprzód żołnierze «

4/4

1. Naprzód do boju żołnierze /eH⁷/e/
Polski podziemnej za broń /H⁷Fis⁰/e/
Boska potęga nas strzeże /D/H⁷/
Woła do boju was dzwon /H⁷/eD/

*Godzina pomsty wybija /GC/G/
Za zbrodnie, mękę i krew /D/GH⁷/
Do broni! Jezus, Maryja /e/CG/
Żołnierski woła nas zew /D/GH⁷/
Do broni! Jezus, Maryja /e/CG/
Żołnierski woła nas zew. /DD⁷/G/*

2. Zorza wolności się pali
Nad Polską idących lat
Moc marsza przemoc powali
Nowy dziś rodzi się świat.

3. Za naszą wolność i waszą
Bracia, chwytajmy za miecz
Śmierć ani trud nas nie straszą
Zwycięski Orle nasz leć!

Tempo marsza

Pieśń powstała w 1942 roku. Uważa się ją za hymn AK.

» o mój rozmarynie «

2/4

1. O mój rozmarynie rozwijaj się /a/d/E⁷/a/
O mój rozmarynie rozwijaj się /C/FC/G⁷/C/
Pójdę do dziewczyny, pójdę do jedynej /a/d/E⁷/a/
Zapytam się /E⁷/a/
Pójdę do dziewczyny, pójdę do jedynej /a/d/E⁷/a/
Zapytam się. /E⁷/a/
2. A jak mi odpowie: nie kocham cię
Ułani werbują, strzelcy maszerują, zaciągnę się.
3. Dadzą mi buciki z ostrogami
I siwy kabacik i siwy kabacik z wyłogami.
4. Dadzą mi konika cisawego
I ostrą szabelkę i ostrą szabelką do boku mego.
5. Dadzą mi manierkę z gorzalczyną
Ażebym nie tęsknił, ażebym nie tęsknił za dziewczyną.
6. Powiodą z okopów na bagnety
Bagnet mnie ukłuje, śmierć mnie ucałuje, ale nie
ty.
7. A gdy mnie przyniosą z raną w boku
Wtedy pożałujesz, wtedy pożałujesz z łezką w oku.

» piechota «

4/4

1. Nie noszą lampasów, lecz szary ich strój /a/C/
Nie noszą ni srebra, ni złota /dG/C/
Lecz w pierwszym szeregu podąża na bój /dd⁶/a/
Piechota ta szara piechota. /E⁷/a/

*Maszerują strzelcy, maszerują /aC/dC/
Karabiny błyszczą, szary strój /E⁷/aEaa/
A przed nimi drzewce salutują /aC/dC/
Bo za naszą Polskę idą w bój. /E⁷/aE⁷aa/*

2. I idą, a w słońcu kołysze się stal
Dziewczęta zerkają zza płota
A ich oczy dumne utkwione są w dal
Piechota, ta szara piechota.

3. Nie grają im surmy, nie huczy im róg
A śmierć im pod stopy się miota,
Lecz w pierwszym szeregu podąża na bój
Piechota ta szara piechota.

Autorem dziś śpiewanej wersji tekstu był Leon Łuskino (1872-1939/45).

» pieśń o Chmieleckim «

2/4

1. Po szerokiej Ukrainie /e/a/eH⁷/e/
Pułk za pułkiem gęsto płynie /e/a/eH⁷/e/
Pan Chmielecki w samym przedzie /G/G/C/
Wojsko swoje w bitwę wiedzie /DH⁷/eH⁷/e/

*Hej! Po dolinie, hej! /C/DH⁷/e/
Po szerokiej wojsko jedzie /GC/DH⁷/eH⁷/e/*

2. Za nim, za nim pan chorunży, za nim, za nim pan
chorunży

Pod nim koniczeńko, pod nim woroneńki, sylny duże

3. Biały anioł srebrem sieje, kary buńczuk z wiatrem wieje
Cymbalista w kotły wali, towarzystwo w bój się pali

4. Pan Chmielecki ordę pobił i jasyru wiele odbił
Sławny Boga z niebios Pana, że takiego dał hetmana.

Wolno

Pieśń śpiewana w latach 1897-1918 po dworach na Podolu w okolicy Baru pod tytułem „Pochód kozacki”. Stefan Chmielecki herbu Bończa, współczesny hetmanowi Koniecpolskiemu, regimentarz kresowy, sławny wojownik, świetny dowódca lekkiej kawalerii, był pierwszym w Polsce wodzem, który pokazał, jak trzeba zwyciężać Tatarów.

» pieśń Pierwszego Korpusu «

4/4

1. Niesiemy wolność na bagnietach, /C/e/
Niech żyje cały polski lud! /d/G/
Kto chce niech traci czas w sowietach, /C/e/
My wierzym w Polski święty cud. /D/G/

*W tysiącu bitew za ich sprawę, /E/A/
Polską laliśmy próżno krew, /d/G/
Za Poznań, Kraków i Warszawę, /C/Ga/
To nasz jedyny dzisiaj śpiew. /dG/C/*

2. Od źródeł Niemna, po szlak morza.
Po Odry brzegi, szczyty Tatr
I hen po stepy Zaporozża
Niech wieść na skrzydłach niesie wiatr.

*Do braci naszych, co w Alp śniegu,
Na polach Rosji pełnią straż,
W niewolnym dzisiaj są szeregu
Leć z wieścią szczęsną Orle nasz.*

3. Orle, ty nieś im pieśń żołnierza,
Zwątpienia z piersi wyżeń, zduś.
A zmartwychwstanie znów przymierze,
Niech żyje Polska – Litwa – Ruś!

*I tam za sine oceany,
Gdzie nasz Kościuszko uwielbiany,
Gdzie Waszyngtona wdzięczny kraj,
Rodakom zanieś — szczęść Boże daj!*

4. Hej, generale, skiń żelazem,
Armaty lśnią, bagnety skrzą,
Pod Częstochowskim my obrazem
Rotę przysięgi skropim łzą.

Niesiemy wolność na...

Tempo marsza

» *pieśń powstańców* «

4/4

1. Polska powstaje, dzwon wolności brzmi, /G/DG/
Sławny despota na swym tronie drży, /G/DG/
A chodźmy mu dajmy w skórę, /G/
Pędźmy za dziesiątą górę! /CG^o/
Dalej na koń! Dalej na koń! /GaGD⁷/
Marsz, marsz, marsz, marsz! /G/

2. Już na północy z naszych kościołów
Zrobili wrogi stajnie dla wołów,
Wypędźmy więc te bydlęta,
Bo nasza jest ziemia święta!

3. Na koń! Podole, Litwa, Wołynie,
A sława Polski niech nie zaginie,
Za przykładem krakowianów
Wypędźmy z Polski gałganów!

4. O Ty Najświętsza Królowo Polski
W wyprawie naszej dodaj nam łaski,
Abyśmy Ciebie chwalili,
Z Tobą wiecznie królowali.

» *pieśń o wodzu miłym* «

3/4

1. Jedzie, jedzie na kasztance, na kasztance /C/C/C/
Siwy strzelca strój, siwy strzelca strój /F/C/F/C/
Hej, hej! Komendancie /C/d/G/C/
Miły wodzu mój. /C/d/G/C/

2. Gdzie szabelka twa ze stali
Przecież idziem w bój
Hej, hej! Komendancie
Miły wodzu mój.

3. Gdzie twój mundur jeneralski
Złotem zszywany
Hej, hej! Komendancie
Wodzu kochany

4. Masz wierniejszych niż stal chłodna
Młodych strzelców rój
Hej, hej! Komendancie
Miły wodzu mój.

5. Nad lampasy i purpury
Wolisz strzelca strój
Hej, hej! Komendancie
Miły wodzu mój.

6. Ale pod tą szarą bluzą
Serce ze złota
Hej, hej! Komendancie
Serce ze złota.

7. Ale błyszczą groźną wolą

Królewskie oczy
Hej, hej! Komendancie
Królewskie oczy.

8. Pójdziem z Tobą po zwycięstwo
Poprzez krew i znój
Hej, hej! Komendancie
Miły wodzu mój.

9. Damy Polsce wieczną wolność
I wolne stany
Hej, hej! Komendancie
Wodzu kochany.

Pieśń powstała w I Brygadzie. Napisał ją oficer W. Kostek-Biernacki (1884-1957) w 1914 roku. Ogólnie znana i dużo śpiewana.

» *pieśń wygnańców* «

2/4

1. *Stańmy bracia wraz /G/G/*

Ilu jest tu nas /D/G/

Stańmy bracia wraz /D/D/

Ilu jest tu nas /D⁷/G/

Zróbmy przyjacielskie koło /G/G/

I zanućmy pieśń wesoło /D/D/

Póki mamy czas /G/G/

Póki mamy czas /D/G/

2. *Jeszcze dobrze to*

Że koledzy są!

Lepiej razem żyć w niewoli

Niż samemu w szczęsnej doli

Śmiejemy się ho! ho!

3. *A więc lepiej wraz*

Niech los pędzi nas!

Czy pod wozem, czy na wozie

Czy na deszczu, czy na mrozie

Byle tylko wraz!

Słowa: Fr.Kowalski.

Melodia z roku 1830.

» piosenka o Belinie «

2/4

1. Hej tam od Krakowa /C/G⁷/C/
Modra Wisła płynie /C/G⁷/C/
Sze mrzą fale, fale sze mrzą /C/G⁷/
Piosnki o Belinie, /C/G⁷/
Piosnki o Belinie. /C/G⁷/C/
2. Piosnki o Belinie i o jego sławie,
Wyjm Belino swą szabelkę, prowadź ku War-
szawie!
3. Brak naszym ułanom lanc i chorągiewek,
Ale za to mają szczęście do sarmackich dziewczek.
4. Gdy Moskale ujrzą ułańskie rabaty,
Uciekają strachem zdjęte moskiewskie psubraty.
5. Hej tam pod Warszawą modra Wisła płynie,
Sze mrzą fale, fale sze mrzą piosnki o Belinie.
6. Piosnki o Belinie i jego ułanach,
Brzmij piosenko ty ułańska siej postrach w ty-
ranach.

Melodia ludowa z okolic Jasła

Jedna z popularnych piosenek sławiących legendarnego rotmistrza ułanów I Brygady Władysława Belinę–Prażmowskiego. Powstała jesienią 1914 roku, śpiewana na melodię „Hej tam pod Warszawą”.

» polonez Kościuszki «

3/4

1. Patrz Kościuszek na nas z nieba, /G/a/
Jak w krwi wrogów będziemy brodzić /D/D/
Twego miecza nam potrzeba, /G/a/
By Ojczyznę oswobodzić! /D/GD⁷G/
Wolność droga w białej szacie /D/D/
Złotem skrzydłem w górę leci, /G/G/
Na jej czole, patrzaj bracie, /G/a/
Jak swobody gwiazda świeci. /D/GDDDGG/

*Oto jest wolności śpiew, śpiew, śpiew /GaD⁷/GD⁷G/
My za nią przelejem krew, krew, krew! /GaD⁷/GD⁷G/*

2. Kto powiedział, że Moskale
Są to bracia nas Lechitów,
Temu pierwszy w łeb wypalę
Przed kościołem Karmelitów.
Kto nie uczuł w gnuśnym bycie
Naszych kajdan, praw zniewagi,
To jak zdrajcy wydrę życie
Na niemszczonych kościach Pragi.

3. Z naszym duchem i orężem
Polak ziemię oswobodzi
Zdrajca pierzchnie my zwyciężym:
Bo wódz śmiały nam przewodzi!
Tylko razem, tylko w zgodzie,
A powstańców będziemy wzorem.
Wszak dyktator przy narodzie!
Cały naród z dyktatorem!

Tempo di Polacca

» *rota* «

2/4

1. Nie rzucim ziemi, skąd nasz ród /e/G^o/H⁷/e/
Nie damy pogrześć mowy! /e/D/G/D/
Polski my naród, polski lud /G/H⁷/H⁷/C/
Królewski szczep piastowy. /a/Fis^o/e/H⁷/
Nie damy, by nas gnębił wróg. /e/G^o/H⁷/e/
Tak nam dopomó Bóg! /E/a/Fis^o/Fis^o/
Tak nam dopomó Bóg! /H⁷/H⁷/H⁷/H⁷/e/e/

2. Do krwi ostatniej kropli z żył
Bronić będziemy Ducha
Aż się rozpadnie w proch i w pył
Ciemięska zawierucha.
Twierdzą nam będzie każdy próg.
Tak nam dopomóż Bóg!
Tak nam dopomóż Bóg!

3. Nie będzie psubrat pluł nam w twarz
Ni dzieci nam tumanił.
Oreżny wstanie hufiec nasz,
Duch będzie nam hetmanił.
Pójdziem, gdy zabrzmi złoty róg.
Tak nam dopomóż Bóg!
Tak nam dopomóż Bóg!

Słowa: Maria Konopnicka.

Melodia: Feliks Nowowiejski.

Jedna z najlubiejszych pieśni narodowych, którą żołnierz w każdej potrzebie śpiewał, wypowiadając w niej swe credo polityczne, a szczególnie gdy mu dopieklili opiekunowie spod znaku „Czarnego Orła”.

Drobne zmiany w tekście („ciemięska” zamiast „krzyżacka” zawierucha, „psubrat” zamiast „Niemiec” i „tumanił” zamiast „germanił”) zaproponował Feliks Maria Nowowiejski, syn kompozytora dla uaktualnienia politycznych treści pieśni.

» sadźmy róże «

3/4

1. Sadźmy, przyjacielu, róże! /e/e/
Długo jeszcze, długo światu /a/e/
Szumieć będą śnieżne burze, /a⁶/e/
Sadźmy je przyszłemu latu! /C⁷⁺/e/
Szumieć będą śnieżne burze, /a⁶/e/
Sadźmy je przyszłemu latu! /H⁷/e/

2. My, wygnańcy stron rodzinnych
Może róż nie ujrzym kwiatu,
Ale sadźmy je dla innych;
Szczęśliwшему sadźmy światu!

3. Jakże los nasz piękny, wzniosły
Gdzie idziemy — same głogi,
Gdzieśmy poszli — róże wzrosły,
Więc nie schodźmy z naszej drogi!

4. Idźmy, szczepmy! Gdy to znuży,
Świat wiecznego wypocznienia
Da nam miłszy kwiat od róży:
Łzy wdzięczności i wspomnienia.

Z wolna

Pieśń pochodzi z roku 1831. Słowa do niej napisał Seweryn Goszczyński (1801-76) — poeta i publicysta, w 1830 roku uczestnik ataku na Belweder.

» wąwóz Samosierry «

2/4

1. A czyjeż to imię rozlega się sławą, /C/C/a/e/
Kto walczy za Francję z Hiszpanami krwawo? /d/d/G⁷/G⁷/
To konnica polska, sławne szwoleżery, /C/G⁷/C/a/
Zdobywają cudem wąwóz Samosierry, /d/C/G⁷/C/

2. Już francuska jazda cofa się w nieładzie,
Pod śmiertelnym ogniem wał trupów się kładzie.
A wtem Napoleon na Polaków skinął,
Skoczył Koziętulski, w czwórki jazdę zwinął.

3. Na wiarusów czele jak piorun się rzucił,
Wziął pierwszą baterię, ale już nie wrócił.
Skoczył Dziewanowski, jak piorun się rzucił
Wziął drugą baterię, ale już nie wrócił.

4. Skoczył Krzyżanowski, jak piorun się rzucił,
Wziął trzecią baterię, ale już nie wrócił.
Jeszcze się została ta bateria czwarta
Bronią się Hiszpanie, walka wre zażarta.

5. Niegolewski młody spał konia ostrogą
— Może stracę życie, lecz sprzedam je drogo! —
Jak wichur się rzucił i jak błyskawica,
A za nim jak burza ta polska konnica.

6. Już biorą armaty, już tną kanoniery,
Już wzięli Polacy wąwóz Samosierry!
Niegolewski ranny z konika się chyli
Napoleon z piersi Orła mu przyszpili!

7. I rzecze, ściskając rannego junaka:
— Nie ma niepodobnej rzeczy dla Polaka!
I rzecze, ściskając rannego junaka:
Nie ma niepodobnej rzeczy dla Polaka!

Słowa Marii Konopnickiej.

» *toasty* «

3/4

1. Weselmy się wraz koledzy /C/F/
Dopókiśmy w kozie /G/C/
Tu nam czas płynie bezpiecznie /G/C/
A na świecie bojaźń wiecznie /G/C/
Jak na złym przewozie /C/F/
Jak na złym przewozie /G/C/

2. Niech żyją zdrajcy Moskale
I ich pan łaskawy
Pijmy zdrowie Konstantyna
Niech żyje carów rodzina
Niech używa sławy

3. Wiwat, kto po trupie idzie
Na tron poprzednika
Wiwat, kto się wtenczas śmieje
Gdy cały naród łyzy leje
Chwalmy szubiennika.

4. Nie szukaj narodzie cnoty
By zapobiec złemu
Moskal nie chce tej zarazy
Wiwat prześwietne ukazy
Wiwat byt po siemu

5. Wiwat, wiwat kuratory
Wraz z inspektorami
Wiwat sowy, nietoperze
Niech oświatę diabeł bierze
Bodaj żyć z durniami

6. Wiwat tajna policyja
Do śledzenia klubów
Wiwat Bajkow, Nowosilcow
I kochanka tych wisielców
Wiwat księżna Zubow

7. Wiwat cesarz sprawiedliwy
Miła mu kostnica
Niech ćwiartują, niech wieszają
Tych, co Ojczyznę kochają
Wiwat szubienica!

W więzieniu w 1826/!/ roku.

» Wilija «

3/4

1. Wilija naszych strumieni rodzica /a/F°F°a/E⁷/a/
Dno ma złociste a niebieskie lica; /a/F°F°a/E⁷/a/
Piękna Litwinka, co jej czerpa wody /aaA⁷/d/G/C/
Czystsze ma serce, kraśniejsze jagody. /a/F°F°a/E⁷/a/

2. Wilija w miłej kowieńskiej dolinie
Śród tulipanów i narcyzów płynie
U stóp Litwinki kwiat naszych młodźcianów
Od róż kraśniejszy i od tulipanów.

3. Wilija gardzi doliny kwiatami,
Bo szuka Niemna, swego oblubieńca;
Litwince nudno między Litwinami,
Bo ukochała cudzego młodzieńca.

4. Niemen w gwałtowne pochwyci ramiona,
Niesie na skały i dzikie przestworza,
Tuli kochankę do zimnego łona
I giną razem w głębokościach morza.

5. I ciebie równie przechodzień oddali
Z ojczystych dolin, o Litwinko biedna!
I ty utoniesz w zapomnienia fali,
Ale smutniejsza, ale sama jedna.

6. Serce i potok ostrzegać daremnie
Dziewica kocha, a wilija bieży:
Wilija znikła w ukochanym Niemnie,
Dziewica płacze w pustelniczej wieży.

Andante

Melodia popularna, wileńska, nieznanego pochodzenia.
Słowa Adama Mickiewicza.

» wojenka «

4/4

1. Wojenko, wojenko, /GD/G/
Cóżeś ty za pani, /eD/CG/
Że ku tobie idą, że ku tobie idą /GC/GC/
Chłopcy malowani? /GD/G/
2. Chłopcy malowani, chłopcy wybierani,
Wojenko, wojenko, cóżeś ty za pani?
3. Wojenko, wojenko, wojenko szalona,
Kogóż ty pokochasz, jeśli nie legona?
4. Jeśli nie legona, jeśli nie piechura,
Bo za tobą idzie relutonów chmura.
5. Jeśli nie piechura, jeśli nie ułana,
Wojenko, wojenko nasza ukochana.
6. Wojenko, wojenko szanuj swych rycerzy
Kto ciebie pokocha, wkrótce w grobie leży.
7. W zimnym grobie leży, z dala od rodziny,
A po nim zostaje cichy płacz dziewczyny.

Tempo marsza

„W sierpniu 1917 roku na ćwiczeniach zastyszałem nową melodyę nieznaną mi w swojej kompanii (3pp.), mocno tem zdziwiony przysłuchałem się, przyłączyłem do śpiewu, a potem pytam: skądęście wzięli tę piosenkę? ”nie wiadomo, panie poruczniku, to któraś inna kompania śpiewała, tośmy się nauczyli”. W trzy tygodnie potem już znały tę piosenkę całe legiony. Dziś to jedna z najwięcej śpiewanych i najpiękniejszych, a beziemiennych piosenek”.

B. Szul

<http://RYCHoo.freeshell.org/doc/piesni/>